

KropkaTV

Jak podchodzisz do miłości i czego szukasz w związku?

Każdy z nas szuka tego, czego potrzebuje. Jedni pragną pewności i zaufania, inni – towarzystwa, ale też wolności. A ty? Czy wiesz, jakie jest twoje podejście do miłości? Oddajesz się jej bezgranicznie, nie ufasz porywom uczuć, a może to siebie zawsze stawiasz na pierwszym miejscu? Sprawdź! Nasz test pomoże ci to odkryć.

Agata Domańska

1. Wyjechałaś służbowo na weekend. Zameldowałaś się w hotelu i....



- a. Biorę prysznic, przebieram się i idę sprawdzić, co mają w barze. Jak wrócę, opowiem mojemu facetowi, jak fajnie tu było.
- b. Jeszcze z recepcji wysłałam smsa „byłoby pięknie, gdybyś ze mną był. To okropne, że

musieliśmy się rozstać choćby na dwa dni”. I naprawdę tak myślę!

- c. Rzucam w pokoju walizkę i dzwonię do ukochanego. Chcę sprawdzić, co robi i czy się pod moją nieobecność nie zakocha w kim innym...

2. Który z poniższych symboli najlepiej oddaje twoje wyobrażenie miłości?

- a. Całujące się w powietrzu, białe gołąbki.
- b. Dwie złączone ze sobą obrączki.
- c. Serce przebite strzałą.

3. Które z poniższych określeń opisuje cię najlepiej?

- a. Królowa życia.
- b. Zwariowana na punkcie miłości.

c. Trudna do oswojenia.

4. Przyjaciółka dzwoni do ciebie i płacze: zdradził ją ukochany. Jak ją pocieszysz?

- a. Daj spokój, przecież to chłystek, nie jest wart tego, żeby po nim płakać. Ciesz się, że masz go z głowy!
- b. Moja biedna, tak mi ciebie szkoda! Ale nie martw się, on na pewno żałuje i do ciebie wróci, tylko daj mu jeszcze szansę...
- c. No tak, miłość to ból i ryzyko zranienia. Mam nadzieję, że kolejnego faceta wybierzesz już dużo ostrożniej.

5. Twój ukochany zaniedbuje cię ostatnio. Nie ma dla ciebie czasu. Przyłapałaś go jednak na flircie z koleżanką z pracy. Co zrobisz?

- a. Fryzjer, kosmetyczka, nowe ciuchy i... teraz to ja nie będę mieć czasu dla niego. Niech to on zachodzi w głowę, co się z nami dzieje.
- b. Będę dla niego wyjątkowo miła, kochająca i ciepła. To mu przypomni, jak bardzo się kochamy!



- c. Nic nie zrobię, bo co tu można zrobić? Potwierdził tylko moje podejrzenia: facetom nie można ufać. Lepiej, że dowiaduję się o tym prędzej, niż później.

6. Od miesiąca jesteś sama. Twoja koleżanka zaprasza „przyjdź, mam dla ciebie faceta. Super ciacho!”. Twoja odpowiedź:

- a. E tam, faceci. Chwilowo jestem zajęta wyłącznie sobą i to mi odpowiada!
- b. Mam nadzieję, że naprawdę super, bo może to w końcu będzie ten jeden jedyny?
- c. Oj nie! Moje serce niedawno zostało złamane. Po co znów robić mu krzywdę?

7. Wyobraź sobie, że możesz jechać na wymarzone wakacje. Jakie będą?

- a. Swobodne! Będę mieć mnóstwo czasu dla siebie. Będę mogła robić tylko to, czego chcę!
- b. Pełne miłości. Pojadę razem z ukochanym i nie odstępimy siebie ani na krok.
- c. Bezpieczne. Chcę jechać z kimś, komu mogę zaufać.

Rozwiązanie

Najczęściej wybierałaś odpowiedź „a”? W miłości jesteś typem „przede wszystkim ja”.

W związku najważniejsza jest dla ciebie wolność i to, czy zaspokajają one twoje potrzeby.

Lubisz być z kimś, ale nie masz zamiaru na ołtarzu miłości składać niczego, co jest ważne dla ciebie. Chciałabyś mieć ciastko, czyli swoją wolność – i zjeść ciastko, czyli mieć partnera.

Partnerowi zresztą bez ogródek pokazujesz, gdzie jest jego miejsce. To dobrze, że jesteś szczerą. Ale postaraj się też nieco bardziej okazywać mu, że ci na nim zależy, że go kochasz i że jest dla ciebie kimś ważnym. Daj mu trochę ciepła! Inaczej jego uczucia mogą „zamarznąć” w tej relacji.

Najczęściej wybierałaś odpowiedź „b”? W miłości jesteś typem “przede wszystkim ty”.

Dla ciebie najważniejsza jest miłość – oraz obiekt tej miłości, czyli ON. Dla ukochanego zrobiłabyś wszystko! marzysz o mężczyźnie, który będzie twoim rycerzem, złoży u twych stóp całe swoje życie i nigdy cie nie opuści. Ty zresztą najchętniej postąpiłabyś podobnie. Twój czas, twoje myśli, twoje ciało, uczucia i w ogóle wszystko co posiadasz – należy do niego. Uważaj: życie to nie bajka, a mężczyźni rzadko przypominają rycerzy na białym koniu. Jeśli chcesz, oddaj mu swoje serce – ale wymagaj też czegoś dla siebie!

Najczęściej wybierałaś odpowiedź „c”? W miłości jesteś typem „przede wszystkim ostrożność”.

Być może zawsze byłaś taka nieufna, ale może miłość już kosztowała cię wiele bólu. W każdym razie podchodzisz do niej teraz jak kot do jeża: z ciekawością, ale bardzo, bardzo nieufnie. Jedno nieostrożne słowo, jeden niewłaściwy gest – i zamykasz się w sobie, odsuwasz. Zanim zaufasz mężczyźnie, musi cię najpierw przekonać, że jest wart twego zaufania, musi przejść przez różne próby. Ostrożność jest dobra, bo daje bezpieczeństwo, ale uważaj: jeśli z nią przesadzisz, zamkniesz się na szklanej górze, gdzie nie dosięgnie cię nikt. A to oznacza samotność.